

Jan Warmiński

Województwo podlaskie w powstaniu listopadowym

Rocznik Lubelski 25-26, 75-94

1983-1984

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN WARMIŃSKI

WOJEWÓDZTWO PODLASKIE W POWSTANIU LISTOPADOWYM

WSTĘP

Dziewiętnastowieczne województwo podlaskie obejmowało obszar między Bugiem, Wisłą, Wieprzem i Tyśmienicą z wyłączeniem północno-zachodniej części obwodu stanisławowskiego należącego do województwa mazowieckiego¹. Dwa obwody omawianego terenu (cały biański i radzyński bez Włodawy, należącej obecnie do województwa chełmskiego, oraz Kocka i Ostrowa, należących do województwa lubelskiego) odpowiadały dzisiejszemu województwu białskopodlaskiemu, dwa pozostałe w całości (siedlecki i łukowski bez Ryk i Stężycy należących do województwa lubelskiego) odpowiadały województwu siedleckiemu, do którego obecnie należy część dawnego obwodu stanisławowskiego (z Mińskiem Mazowieckim i Kaluszynem).

Powstanie 1830 r. było szczególnie ważnym momentem mobilizacji sił całego społeczeństwa do walki z caratem. Ludzie znajdujący się bez wyjścia nie mogli udawać, musieli deklарować jasno życie i mienie.

Województwo podlaskie przez dłuższy czas było zajmowane przez wojska carskie. Z tym wiąże się podjęta w pracy problematyka stosunku różnych grup ludności (duże odsetki unitów, Żydów i drobnej szlachty) do obu walczących ze sobą stron, do ponoszonych świadczeń i strat.

W dotychczasowej literaturze naukowej dotyczącej powstania listopadowego dość dobrze opracowane są działania militarne — przez W. Tokarza², L. Mierosławskiego³, Z. Jarskiego⁴, W. Bortnowskiego⁵, L. Ratajczyka⁶, Cz. Blocha⁷, M. Kowalskiego i S. Zielińskiego⁸. Stąd też zagadnienia te potraktowane zostały marginesowo, służąc jedynie jako tło do zrozumienia innych wydarzeń. Na uwagę zasługują również: donacje

¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie, Komisja Woj. Podlaskiego (dalej WAPL-KWP), 42, f. 153—154; *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. IV, Wrocław 1970, s. 172—174; Zob. też W. Cwik, J. Roder, *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 84—86.

² W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830—1831*, Warszawa 1930; *Tenże, Wyprawa tysobycka*, W: *Rozprawy i szkice*, t. 2, Warszawa 1959, s. 477—510.

³ L. Mierosławski, *Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831*, t. 1—8, Paryż—Poznań 1845—1887.

⁴ S. Jarski, *Ignie ze szkicami sytuacyjnymi i podobiznami dowódców*, Poznań 1926.

⁵ W. Bortnowski, *2 Korpus w powstaniu listopadowym (22 VIII—18 IX 1831)*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” t. 9:1963, cz. 1, s. 179—236.

⁶ L. Ratajczyk, *Zaprzepaszczone szanse ofensywy wiosennej w powstaniu listopadowym*, „*Zeszyty Naukowe WAP*” t. 14:1966, s. 150—163.

⁷ Cz. Bloch, *Generał Ignacy Prądzyński 1792—1850*, Warszawa 1974.

⁸ M. Kowalski, K. Zieliński, *Zwycięska bitwa oręża polskiego pod Międzyrzecem i Rogoźnicą (29 VIII 1831)*, „*Rocznik Międzyrzecki*” t. 2:1970, s. 5—58.

i konfiskaty opracowane przez J. Kaczkowskiego⁹, postawa komisarzy obwodowych — W. Rostockiego¹⁰, bp ordynariusz Jan Marceł Gutkowski — M. Żywczyńskiego¹¹; ponadto pisali o dobrowolnych ofiarach T. i Cz. Blochow¹², o organizacji siły zbrojnej i aprowizacji wojska W. W. Bednarski¹³ i J. Warmiński¹⁴. Z mikroregionalnych rozpraw na uwagę zasługują dwie bardzo cenne prace: R. Orłowskiego i J. R. Szaflika¹⁵ o dziejach Łukowa oraz Z. Lech¹⁶ o aptekarzu międzyrzeckim Karolu Eichlerze. Monografia Siedlec A. Wintera w naszym wypadku jest mniej przydatna, ponieważ z wydarzeń 1830/31 ogranicza się do referowania jedynie działań militarnych, dość dobrze opracowanych w literaturze naukowej¹⁷. Inne dość liczne monografie miast lub parafii pomijają wydarzenia 1830/31 r. lub też traktują je marginesowo. Podobnie rzecz ma się z pracą P. Aleksandrowicza o diecezji siedleckiej czyli podlaskiej¹⁸. W celach porównawczych pomocne okazały się prace dotyczące powstania na terenie województwa kaliskiego i mazowieckiego A. Barszczewskiej¹⁹ województwa lubelskiego — J. Skarbka²⁰, Płocka — M. Macieszyny²¹ i województw lewobrzeźnych — J. Ziółka²².

Ze źródeł drukowanych na uwagę zasługuje *Wojna polsko-rosyjska* B. Pawłowskiego²³; ponadto: *Obraz polityczny i statystyczny Królestwa z 1830 r.*, również *Obraz... z 1827 r.*²⁴ F. Rodeckiego oraz *Dziennik Urzędo-*

⁹ J. Kaczkowski, *Donacje w Królestwie Polskim*, Warszawa 1911; Tenże, *Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniach roku 1831 i 1863*, Warszawa 1918.

¹⁰ W. Rostocki, *Postawa polityczna komisarzy obwodowych w 1830—31*, W: *Spółceństwo Królestwa Polskiego*, t. 3, Warszawa 1968, s. 5—46.

¹¹ M. Żywczyński, *Geneza i następstwa encykliki Cum primum z 9 VI 1832 r. Watykan i sprawa polska w latach 1830—1831*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” t. 15:1935, z. 1; Tenże, *Sprawa Gutkowskiego (1832—1839)*, „Rocznik Lubelski” t. 1:1958, s. 130—146.

¹² T. Bloch, *Dobrowolne ofiary województw lewobrzeźnych Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym*, „Roczniki Humanistyczne” t. 23:1975, z. 2, s. 205—216; T. Bloch, Cz. Bloch, *Dobrowolne ofiary województw prawobrzeźnych Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym*, „Roczniki Humanistyczne” t. 22:1974, z. 2, s. 143—159.

¹³ W. W. Bednarski, *Organizacja siły zbrojnej na Podlasiu w okresie powstania 1830/31*, „Rocznik Międzyrzecki” t. 4:1972, s. 28—60; Tenże, *Organizacja zaopatrzenia dla wojska na terenie województwa lubelskiego i podlaskiego w okresie powstania listopadowego 1831 r.*, „Studia Puławskie” t. 2:1978, s. 63—77.

¹⁴ J. Warmiński, *Wkład województwa podlaskiego w powstanie listopadowe. Mobilizacja*, „Rocznik Lubelski” t. 22:1980, s. 49; Tenże, *Żydzi województwa podlaskiego w powstaniu listopadowym 1830—31*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1980, nr 4, s. 25—44.

¹⁵ R. Orłowski, J. R. Szaflik, *Dzieje miasta Łukowa*, Lublin 1962.

¹⁶ Z. Lech, *Karol Eichler — aptekarz międzyrzecki*, „Rocznik Międzyrzecki” t. 9:1977, s. 5—23.

¹⁷ A. Winter, *Dzieje Siedlec 1448—1918*, Warszawa 1969.

¹⁸ P. Aleksandrowicz, *Diecezja siedlecka czyli podlaska (1818—1968)*, Siedlce 1971.

¹⁹ A. Barszczewska, *Województwo kaliskie i mazowieckie w powstaniu listopadowym (1830—31)*, Łódź 1965.

²⁰ J. Skarbek, *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830—1831* (maszynopis pracy w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego).

²¹ M. Macieszyna, *Powstanie listopadowe w Płocku*, Płock 1921.

²² J. Ziółka, *Mobilizacja sił zbrojnych na lewobrzeżu Wisły 1830—1831*, Lublin 1973.

²³ B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830—1831*, t. 1—4, Warszawa 1931—1934.

²⁴ Warszawa 1830 (obydwa).

wy Województwa Podlaskiego. Z pamiętników należy wymienić wspomnienia L. Drewnickiego²⁵ z obwodu stanisławowskiego o kontaktach nieprzyjaciela z ludnością cywilną oraz P. Lelewela (brata Joachima) o życiu politycznym przed wybuchem powstania i o zniszczeniach w czasie wojny. W bogatej prasie (często tendencyjnej) znajdują się materiały dotyczące kontaktów nieprzyjaciela z ludnością cywilną, udziału wojskowych formacji podlaskich w działaniach militarnych. Z lokalnej prasy podlaskiej jednodniówkę „Patriota Podlaski” wydaną w Siedlcach około 7 grudnia 1830 r. należy uważać za zaginioną (brak w bibliotekach krajowych).

Zasadniczą podstawę źródłową niniejszej pracy stanowią materiały rękopiśmienne przechowywane w kilkunastu archiwach i działach rękopiśmiennych bibliotek krajowych (oprócz archiwów parafialnych). W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie znajduje się interesująca statystyka dotycząca okresu przed wybuchem powstania i po jego upadku, ukazująca rozmiary zniszczeń województwa podlaskiego — skutki materialne wojny. Są też materiały mówiące o przygotowywaniu się społeczeństwa do wojny; akta służby urzędników stanowią kopalnię wiadomości na temat ich działalności. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie zawiera ciekawe informacje na temat przygotowywania się do wojny, zajmowania terenu, rozmiarów zniszczeń i strat, rozbierania zabudowań przez najeżdżącą na opał i udzielania za nie odszkodowań mieszkańcom po upadku powstania. W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Radomiu przechowywane są materiały dotyczące konfiskat i udzielania bezprocentowych pożyczek najbardziej poszkodowanym mieszkańcom.

W niewielkim stopniu wykorzystano w pracy źródła proveniencji rosyjskich. Były to głównie: pokwitowania wydane przez oficerów rosyjskich dla mieszkańców za pobraną żywność i furaz, wykazy tabelaryczne dotyczące liczebności wojsk rosyjskich, zapasów znajdujących się w magazynach żywnościowych na terenie województwa podlaskiego, rozkaz feldmarszałka Iwana I. Dybicza do armii czynnej z 26 stycznia 1831 r. o zachowaniu się w kraju zajęтым, okólniki i odezwy naczelnika wojennego województwa podlaskiego Aleksandra Pęcherzewskiego²⁶.

²⁵ L. Drewnicki, *Za moich czasów*, Warszawa 1971.

²⁶ Materiały rękopiśmienne znajdują się: w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD), w zespołach: Władze Centralne 1830/31 (WC), Dyrekcja Generalna Towarzystwa Ogniowego (DGTO), Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (KRPiS), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), Komisja Rządowa Wojny (KRW), Rada Stanu Królestwa Polskiego I i II (RS I i II), Rada Administracyjna (RA), Komisarz Obwodu Łomżyńskiego (KOŁ); w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie (WAPL), w zespołach: Komisja Województwa Podlaskiego (KWP), Komisja Województwa Lubelskiego (KWL), Rząd Gubernialny Podlaski (RGP), Rząd Gubernialny Lubelski — akta osobowe (RGL os.), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (ChKGK), Naczelnik Powiatu Łukowskiego (NPL); w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Radomiu (WAPR), w zespołach: Rząd Gubernialny Lubelski I i III (RGL I i III), Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu I i V (KRPiS I i V); w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Siedlcach (WAPS), w zespołach: Hipoteka Siedlecka (HS), Akta Notarialne (AN), Akta Kuczyńskich z Karczewa i Repek (AKucz.); w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Łodzi (WAPŁ) — Zbiory Władysława Tarczyńskiego (Zb. Tar.); w Państwowym Muzeum w Łowiczu — Zbiory Władysława Tarczyńskiego (MŁ); w Archiwum Biskupim w Siedlcach (ABpS) — Akta Ogólne; w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (B. UW) — Papiery Krukowieckiego (P. Kr.); w Bibliotece Czartoryskich — Muzeum Narodowe w Krakowie (BCz); w Bibliotece Narodowej (BN) — Biblioteka Ordynacji Zamoyskich (BOZ); w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we

PRZED WYBUCHEM POWSTANIA

Wkład województwa podlaskiego w powstanie zależał w pierwszym rzędzie od zamożności jego społeczeństwa. Można by sądzić, iż zajmując szóste miejsce w Królestwie pod względem obszaru (11,1%, przy przeciętnej krajowej każdego województwa 12,5%) i ostatnie miejsce pod względem liczebności mieszkańców (8,8%), województwo ma niewielkie możliwości gospodarcze i społeczne, jeśli chodzi o udział w powstaniu. W tym upewnia nas duży odsetek nieużytków, jak też i w ogóle słaba gleba²⁷. Z ówczesnych wykazów statystycznych, do których należy podchodzić krytycznie, wynika, iż województwo podlaskie w hodowli zajmowało piąte miejsce w Królestwie (10,6%)²⁸. Ze zwierząt domowych był duży odsetek trzody chlewnej (12,8% produkcji krajowej) i bydła (12%), co dawało województwu podlaskiemu piąte miejsce pod względem produkcji w Królestwie. W hodowli owiec województwo zajmowało czwarte miejsce (10,8% w skali krajowej). Udział w hodowli koni w zasadzie był znikomym (szóste miejsce — 6,7%)²⁹. Ogólnie więc duże były możliwości województwa w dostawie mięsa dla wojska, podwód, skór na obuwie i kozuchy itp. W związku z tym dużo było osób zatrudnionych w niektórych działach rzemiosła ważnych dla powstania (szewców 12%, kuźnierzy 13%, garbarzy 9,9% w skali krajowej)³⁰.

Z racji ogólnego nieurodzaju w 1830 r. nadwyżki żywnościowe były niższe aniżeli w 1829 r., kiedy to ponoć wynosiły ponad 100 tys. korców zbóż (10% zbiorów), w tym największe były owsa — 61,5 tys. korców (20,5% zbiorów) dla koni w jeździe, i żyta 65,4 tys. korców (12,3%) na chleb i suchary; zaś niedobory w jęczmieniu na kaszę (1,3 tys. korców) i w grochu (14,7 tys. korców). Nadwyżki zbóż mogły być wyższe na skutek zastąpienia ich w konsumpcji przez włościan i biedniejszych mieszczan nadwyżkami ziemniaków (24 tys. korców = 5,5% zbiorów), nie rekwirowanymi

Wrocławiu (B. Oss.); w Bibliotece PAN w Kórniku (B. Kórn.); w Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego B. KUL) — Zbiory Prądyńskiego (Z. Pr.); Archiwum Wicepostulatora w Warszawie (AWP) — Listy do H. Koźmińskiego (III A).

²⁷ WAPL-KWP 42, f. 160—161 (ówczesna charakterystyka gleb województwa podlaskiego); Zob. też Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Warszawa 1912, s. 51; S. Miklaszewski, *Gleby w powiecie i guberni siedleckiej*, Warszawa 1909.

²⁸ Przeliczyliśmy zwierzęta na duże jednostki hodowlane, przyjmując, iż jedna duża jednostka hodowlana odpowiada jednej sztuce bydła, czterem świniom, dziesięciu owcom i $\frac{2}{3}$ konia.

²⁹ WAPL-KWP 43, f. 161 i n. Zob.: T. Sobczak, *Zmiany w stanie ilościowym i w rejonizacji hodowli na ziemiach Polski środkowej w XIX w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” t. 4: 1961; Tenże, *Stan ilościowy hodowli owiec na ziemiach środkowej Polski w XIX w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” t. 2: 1959, s. 423—424; W. Pruská, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim*, t. 1, Warszawa 1968, s. 13—16. W końcu 1829 r. było w województwie podlaskim 340 442 owiec (w tym w obwodzie bialskim 112 138, w radzyńskim 106 013), 169 718 bydła (w bialskim 52 318, w radzyńskim 44 937), 29 112 koni (8316 w siedleckim, 7250 w bialskim), 75 212 trzody chlewnej (20 284 w radzyńskim, ponad 19 tys. w siedleckim i bialskim).

³⁰ WAPL-KWP 43, f. 40—54; w końcu 1829 r. w województwie podlaskim było 1277 szewców (473 w siedleckim, 347 w łukowskim), 259 kuźnierzy (105 w łukowskim, a tylko 22 w bialskim), 170 garbarzy (73 w siedleckim, a tylko 26 w radzyńskim); ponadto niewielu było w skali krajowej krawców (6,9% = 926, w tym 372 w siedleckim, a 163 w bialskim), ślusarzy (5% = 54, w tym 24 w siedleckim), 180 piekarzy (4,1%).

przez wojsko do magazynów w okresie poprzedzającym wojnę³¹. W związku z tym znaczne były dostawy dla wojska wódki produkowanej ze zbóż i ziemniaków.

W związku z brakiem zakładów przemysłowych metalurgicznych i małą liczbą tkackich (miasta na wespół rolnicze) mała była produkcja przemysłowa w tych dziedzinach. Tym samym znikome były możliwości województwa w dostarczaniu umundurowania i uzbrojenia dla wojska. Niskie były dochody skarbu państwowego (6,2% dochodów skarbowych), nieco większe duchowieństwa (9,2%), zwłaszcza wyższego³². Niskie były również nakłady inwestycyjne. Wysoki odsetek osób zatrudnionych w rolnictwie świadczył o zacofaniu gospodarczym województwa. Niewiele było personelu medycznego (7,6% w skali krajowej)³³, tak potrzebnego w okresie wojny z racji szerzenia się różnych epidemii. Podkreślić jednak trzeba duży odsetek drobnej szlachty (ponad 10% ogółu mieszkańców, w obwodzie siedleckim 1/4 liczby mieszkańców obwodu), która miała powody, by popierać powstanie³⁴. W ostatnich kilku latach przed wybuchem powstania społeczeństwo nie przejawiało zbytnej aktywności w życiu politycznym³⁵.

PRZYGOTOWANIA DO WOJNY

Nie mniej ważnym czynnikiem, oprócz zamożności mieszkańców, była postawa społeczeństwa wobec powstania, bowiem od tego zależały możliwości racjonalnego wykorzystania dóbr materialnych będących w ich po-

³¹ WAPL-KWP 43, passim: Powyższe wykazy mogą odpowiadać faktycznemu stanowi rzeczy, jeśli: a) dane statystyczne odnośnie zapotrzebowania z końca 1831 r. są wiarygodne; b) zbiory z 1830 r. były takie same jak w 1829 r. (były raczej niższe z powodu nieurodzaju); c) na wysiew w 1830/31 przeznaczano tyle samo, co w 1828/29 r. (faktycznie wiosną 1831 r. wysiano znacznie mniej, aniżeli to czyniono w okresie pokoju). Zob. też WAPS-A. Kucz. 14: w kwietniu 1830 Aleksander Kuczyński wysłał Bugiem 6 statków ze zbożem z Korczewa do Gdańska. Problem nadwyżek żywnościowych i paszowych w pozostałych województwach wymaga oddzielnych badań. Obecnie można jedynie zastosować metodę T. Sobczaka (*Przełom w konsumpcji spożywczej w Królestwie Polskim w XIX w.*, Wrocław 1968, s. 29) przyjmując, że w XIX w. na jedną osobę przypadało rocznie 157 kg zbóż.

³² WAPL-KWP 43, passim; AGAD-KRPiS 1303 i 1304; AGAD-KRSW 3955, 3966 a; AGAD-WC 478 a—c; J. Bloch, *Finanse Królestwa Polskiego za cały czas istnienia skarbu Królestwa od dnia 1 VI 1815 do 31 XII 1866*, W. J. Bloch, *Finanse Rosji w XIX w. na tle ogólnych dziejów państwa*, t. 3, Warszawa 1883, tabl. 1, 2, 6—9, 11; A.BpS 444.

³³ WAPL-KWP 43, f. 40—54: było 10 lekarzy, 52 felczerów, 11 chirurgów i 13 aptekarzy.

³⁴ WAPL-KWP 43, passim: wg jednego rządowego wykazu statystycznego z końca 1829 r. w województwie podlaskim było 43 955 (12,1% w skali krajowej) szlachty, wg drugiego, również rządowego i z tego samego okresu, było 35 818 (9,9%) ogółu mieszkańców omawianego regionu. WAPS-HS 5; S. Góra, *Partyzantka na Podlasiu 1863—1864*, Warszawa 1976, s. 20. Kryzys agrarny w Królestwie (1820—29) spowodował zdeklasowanie znacznej liczby drobnej szlachty, która stając się inteligencją miejską, sprzyjała prądom demokratycznym. Inteligencja, krepowana w swoim rozwoju położeniem politycznym Królestwa, widziała dla siebie pomyślne widoki jedynie we własnym wolnym państwie, stąd też na czoło wysuwała sprawę niepodległości.

³⁵ T. Mencil, *Udział społeczeństwa w życiu politycznym Królestwa Polskiego w latach 1815—30*, „Przegląd Historyczny” t. 59: 1968, z. 4, s. 629—661; R. Przelaskowski, *Sejm Warszawski roku 1825*, Warszawa 1929; H. Więckowska, *Opozycja liberalna w Królestwie Kongresowym 1815—1830*, Warszawa 1925, s. 96—107; P. Lelewel, *Pamiętniki i dziariusz domu naszego*, Wrocław 1966; Zob. *Dziariusze sejmowe z 1818, 1820, 1825 i 1830/31 r.*

siadaniu na rzecz powstania. Od tego zależał też stopień zaangażowania się społeczeństwa w przygotowania do wojny z nieprzyjacielem — poprzez pracę społeczną oraz solidnie i rzetelnie wykonywanie szczególnych obowiązków w takich okolicznościach. Jak wspomniano, duży odsetek (11%) stanowili w województwie Żydzi, nie mający obywatelstwa polskiego, koloniści niemieccy i prawosławni. Po unitach, stanowiących 21,9% ogółu mieszkańców, spodziewano się, że poprą powstanie, jako że cesarz Mikołaj I podporządkował ich cerkwi prawosławnej³⁶. Istniały obawy, że Rusini mogą współpracować z Rosjanami na szkodę powstania z racji wspólnej religii i chęci wystąpienia przeciwko swoim dziedzicom, którymi byli przeważnie Polacy³⁷.

Najpewniejszym elementem dla powstania winni byli być katolicy łańciszcy (67,2%), którzy identyfikowali się z polskością. Z tych zaś najzamożniejsze warstwy województwa podlaskiego za wszelką cenę dążyły do zachowania systemu pańszczyźnianego (jeszcze bardziej aniżeli w województwach lewobrzeżnych) i hegemonii społecznej. Stąd więc nie wyszła tu żadna propozycja natychmiastowego oczyszczenia i ulg dla włościan (tak, jak to miało miejsce w województwie kaliskim), ponieważ województwo podlaskie było bardziej związane z feudalnym sposobem gospodarowania. Udział najzamożniejszych jego mieszkańców w dobrowolnych ofiarach dla powstania był w zasadzie skromny. Wiemy, że z magnatów jedynie Konstanty książę Czartoryski, właściciel 9-ciu kluczy o wartości szacunkowej 15 mln złp, ofiarował 20 tys. złp w listach zastawnych³⁸. W skali województwa było to dość sporo, ale jak na możliwości magnata, to skromnie. Ze szlachty wyróżniał się dowódca gwardii ruchomej płk Aleksander Kuczyński (zm. 8 maja 1858), który ponoć przekazał 60 jeźdźców z końmi o wartości szacunkowej (zapewne koni i ubioru) ok. 30 tys. złp. Przy tym należy podkreślić, że majątek jego w 1844 r. wynosił 458,5 tys. złp.³⁹ Oceniając działalność ziemiaństwa w radach i komitetach obywatelskich należy stwierdzić, że wywiązali się połowicznie ze swych obowiązków. W zasadzie solidnie pracowali w obwodzie łukowskim i radzyńskim, gorzej zaś w białskim i siedleckim⁴⁰. Porównując działalność

³⁶ W. Bortnowski, *Powstanie listopadowe w oczach Rosjan*, Warszawa 1964, s. 18 (zob. ukaz cesarski z 1817 r. i jego następstwa).

³⁷ A. Korobowicz, *Stanowisko prawne obrządku grekokatolickiego w Królestwie Polskim (1815—1875)*, Lublin 1966, zob. *Bibliografia*; AGAD—WC 232, f. 310—312.

³⁸ AGAD—WC 255, f. 58; „Kurier Warszawski” nr 39, 9 II 1831; A. Pleszczyński, *Opis historyczno-statystyczny parafii międzyrzeckiej*, Warszawa 1911, s. 112—137; S. Jarmuł, *Dobra międzyrzeckie za Konstantego Czartoryskiego*, „Rocznik Międzyrzecki” t. 7: 1975, s. 20, 21 i 43; H. Sada, *Międzyrzeckie zbiory dzieł sztuki księcia Konstantego Czartoryskiego*, „Rocznik Międzyrzecki” t. 6: 1974, s. 110.

³⁹ A. Barszczewska, *op. cit.*, s. 144—147; „Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego” 1830, grudzień; WAPS—HS 61 (Korczew): W czasie powstania majątek Aleksandra Kuczyńskiego wynosił ok. 750 tys. złp; wg testamentu ojca Feliksa z 25 II 1814 Aleksander był właścicielem $\frac{2}{3}$ dóbr Korczewa, ponadto $\frac{1}{6}$ po zmarłej (14 X 1814) siostrze Felicjannie; 11 III 1843 Senat Rządzący jako ostateczna instancja sądowa unieważnił testament Feliksa i Aleksander otrzymał tyle samo, co jego siostra Józefa, po $\frac{11}{24}$, a matka Józefa — $\frac{2}{24}$ części dóbr Korczewa.

⁴⁰ WAPL—KWP 74: Obywatele delegowani do pomocy komisarzom obwodowym na mocy lokalnego rozkazu wydanego przez zastępcę prezesa KWP Feliksa Markowskiego z 3 XII bardzo dobrze wywiązali się: w Łukowie — Tadeusz Zakrzewski z Trzebieszowa i w Radzynie — Wiktor Malski z Romanowa; słabo zaś: w Białej — Franciszek Zalewski (zastępował go Franciszek Wężyk wymawiający się chorobą

tutejszych rad i komitetów z działalnością podobnych w innych województwach, a szczególnie lewobrzeżnych, stwierdzamy, że ziemiaństwo podlaskie przystąpiło do działalności ze znacznie mniejszym zapalem, podobnie jak to przedstawiało się i w okresie przedpowstaniowym.

Inaczej kształtowała się postawa drobnej szlachty (szczególnie w obwodzie siedleckim) oraz dymisjonowanych oficerów pochodzących również z ziemiaństwa (Antoni i Michał Kuszłowie). Wiązali oni nadzieję na poprawę swoich warunków bytowych i na awans. Analiza wykazów ofiar w pieniądzu i produktach żywnościowych wskazuje na to, że składała je głównie mniej zamożna warstwa szlachecka.

Najuboższe warstwy ludności: wyrobnicy i czeladź, ponadto drobne mieszczaństwo, rzemieślnicy i włościanie — wybuch powstania przyjęły z aprobatą. Łudzone się, że powstanie odsunie znieawidzonych urzędników za ich łapownictwo i wydrwigroszostwo. Czeladnicy i wyrobnicy widzieli w powstaniu możliwość poprawy ich położenia. Dla chłopstwa powstanie było jednoznaczne ze zmianą stosunków pańszczyźnianych na wsi; wiązało się z nadzieją na oczyszczenie, zniesienie uciążliwych podatków gminnych i państwowych, na uregulowanie sytuacji prawnej. Marzenia te były jednak krótkotrwałe. Minimalne zmiany w administracji państwowej⁴¹ (w skali krajowej były one duże), nadmierne obciążenia ubogiej ludności na rzecz powstania, egzekwowanie należności skarbowych przy pomocy wojska, wzrost cen żywności — wpłynęły zniechęcająco na nastroje ludności.

Duchowieństwo województwa podlaskiego, które mogło odegrać ważną rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych najliczniejszych warstw społecznych, nie było zbyt zainteresowane powstaniem. Stąd i jego udział w wydarzeniach 1830/31 był niewielki, tak w dziedzinie materialnej (w finansowaniu powstania — dobrowolne ofiary, dzwony na armaty), jak i w rozbudzaniu uczuć patriotycznych w społeczeństwie. Na niższe duchowieństwo duży wpływ wywarła wroga postawa Gutkowskiego, protegowanego przez wielkiego księcia Konstantego, wobec wybuchu powstania⁴². Stąd też dostarczanie do Warszawy dzwonów na armaty odbywało się opieszale i zostało przerwane wraz z zajęciem tego terenu przez nieprzyjaciela. Nawet do wkroczenia wojsk rosyjskich na teren województwa podlaskiego

oczu); w Siedlcach — Ludwik Kamiński z Górek (zastępował go Andrzej Lipnicki). Wybrani również do pomocy komisarzom obwodowym radni wg rozporządzenia KRSW z 11 XII: w Siedlcach Tomasz Załuski zrezygnował (jego następca Paweł Bądziński do 26 I nie pokazał się), Józef Iżycki 17 I wyjechał do Warszawy; pod koniec stycznia zastępca komisarza obwodu białskiego w raporcie do wyższych władz pisał: „drugi miesiąc tutaj siedząc o Komitetach Obywatelskich w obwodzie białskim wiem tylko z korespondencji”. W Radzynie bardzo sprawnie działał Jan Radomyski, dziedzic Brzostowca, Roch Jasieński z Rozwadówki przybył dopiero 17 I.

⁴¹ Zostali pozbawieni następujących stanowisk: a) prezesa KWP 2 XII — Star-nalski za łapownictwo (zastępcą został Markowski); b) komisarza obwodu siedleckiego — Kazimierz Lechowicz za opieszałość w wykonywaniu obowiązków służbowych w pierwszych dniach powstania (9 XII, zastępcą od 16 XII został Tomasz Za-luski); c) komisarza obwodu białskiego — Stefan Borejsza za łapownictwo (zastępcą tymczasowym został Władysław Orłowski); d) adiunkta obwodu siedleckiego — An-toni Nęciński za samowolne opuszczenie miejsca urzędowania (14 XII) na wieść o wybuchu powstania (od 12 XII zastępcą był Franciszek Makowski). AGAD-WC 528, f. 144 a, 231 a, 455, 557; AGAD-RA 17; AGAD-RSI 83, 84, 87, 89; WAPL-RGL os. 139.

⁴² M. Żywczyński, *Geneza...*, s. 142.

nie przeprowadzono spisu dzwonów we wszystkich dekanatach (z wyszczególnieniem ich liczby ogólnej, w tym zbędnych, uszkodzonych — pozostałe to potrzebne), nawet w dekanatach katolickich (na 11 tylko w siedmiu przeprowadzono spis). Tak więc udział województwa w dostarczaniu dzwonów był skromny (6%), zwłaszcza na tle pozostałych województw, szczególnie kaliskiego (21,7%), mazowieckiego (21,5%) i płockiego (15,4%). Ze spisu dostarczonego z województwa podlaskiego można było odlać zaledwie 3 armaty, a z dostaw całego Królestwa 65 armat⁴³. Natomiast zbiórka papieru na naboje dała dość dobre wyniki (2340 kg); ponadto dość dużo było papieru bez wyszczególnienia wagi (1 worek, 35 pak i 47 woluminów starych ksiąg)⁴⁴. Gorzej było z dostawą bandaży i szarpi (9,5 kg) dla rannych do lazaretów⁴⁵. Ogólnie udział województwa podlaskiego w dobrowolnych ofiarach na rzecz powstania w porównaniu z pozostałymi jednostkami takiego samego szczebla administracji państwowej kształtował się na poziomie średnim (ok. 130 tys. złp w gotówce, listach zastawnych i w naturze). Podlasianie pod względem dobrowolnej ofiarności ustępowali dość wysoko mieszkańcom województwa lubelskiego (dzięki ofiarności dwóch magnatów — ordynata Zamoyskiego i Adama księcia Czartoryskiego, a raczej ich plenipotentów, czy też ich dzieci), w znacznie mniejszym stopniu kaliskiemu, płockiemu i mazowieckiemu; przewyższali zaś mieszkańców województwa augustowskiego, krakowskiego i sandomierskiego⁴⁶. Tak więc stwierdzenie księdza Leopolda Górnickiego, członka gwardii honorowej, iż w mniemaniu ówczesnych ludzi tereny województwa podlaskiego były „ze słabości ducha głośnie”, trochę jest przesadzone⁴⁷.

Odnosnie wkładu województwa podlaskiego w powstanie na czoło wszystkich zagadnień wysuwała się niewątpliwie mobilizacja sił zbrojnych. Z województwa podlaskiego, w którym według spisu ludności z 1825 r. winno należeć do formacji policyjno-porządkowej i straży bezpieczeństwa ok. 75 tys. mężczyzn w wieku 18—45 lat życia (12,9% całego Królestwa), miano wybrać do gwardii ruchomej 6800 mężczyzn w wieku 20—30 lat (8,5% całego Królestwa). Z tych zaś formacji miano powołać 1013 jeźdźców, 1687 — do czwartych batalionów piechoty, 4608 — do dwóch pułków piechoty, a 50 miano wysłać do Warszawy na uzupełnienie pułków grenadierów. A więc najniższa liczba nowo powołanych mężczyzn do wojska liniowego z województwa podlaskiego miała wynieść 7358 mężczyzn. Ponadto miano jeszcze powołać jak najwięcej dymisjonowanych i ochotników⁴⁸.

⁴³ AGAD-WC 239 b, f. 102—104; 256, f. 61—69; ABpS 102—103, 104, 444; WAPL-ChKGK 144, 119, 120, 268, 47, 508, 583, 618, 626; Por. J. Skarbek, J. Ziółek, *Duchowieństwo w powstaniu listopadowym 1830—1831*, „Novum” 1973, nr 11—12, s. 76; T y c h z e, *Pomoc materialna duchowieństwa rzymskokatolickiego dla powstania listopadowego 1830—1831*, „Studia Płockie” t. 2: 1974, s. 254. Z siedmiu dekanatów katolickich (węgrowskiego, międzyrzeckiego, janowskiego, siedleckiego, stężyckiego, łaskarzewskiego i garwolińskiego) i z sześciu unickich (międzyrzeckiego, kodeńskiego, parczewskiego, włodawskiego, bialskiego i wisznickiego) można było zabrać 54 dzwony o łącznej wadze 6760 kg, zabrano 5290 kg.

⁴⁴ WAPL-KWP 49; Por. W. W. Bednarski, *Organizacja sily...*, s. 52.

⁴⁵ WAPL-KWP 75, f. 31 i 42; Por. w innych województwach (AGAD-WC 604).

⁴⁶ T. Bloch, Cz. Bloch, *op. cit.*, s. 159—160; T. Bloch, *op. cit.*, s. 205—216.

⁴⁷ AGAD-WC 232, f. 222.

⁴⁸ WAPL-KWP 42, f. 218—229; B. Pawłowski, *op. cit.*, t. 1; Zob. J. Warmiński, *op. cit.*

W praktyce realizacja wymienionych wyżej rozporządzeń wiele pozostawiała do życzenia. Słabo przedstawiała się sytuacja z formowaniem straży bezpieczeństwa. Jedynie z województwa podlaskiego do 10 stycznia KRSW nie otrzymała wykazu stanu liczebnego straży bezpieczeństwa (a raczej — ile winno być). Liczebność gwardii ruchomej prawdopodobnie nigdy nie osiągnęła stanu planowanego. Znacznie lepiej było z formowaniem właściwych formacji wojskowych. Czwarte bataliony piechoty osiągnęły stan porządany, pułk jazdy podlaskiej również, odesłano też 50 osób do Warszawy. Jedynie wojewódzkie pułki piechoty nie osiągnęły stanu planowanego (brakowało ok. 200 osób). Początkowo opornie przebiegała rekrutacja do pułków piechoty. Wójci dostarczali chorych, osoby kalekie, popopisowych (do 50 lat życia), Żydów, którzy byli wyłączeni spod poboru — wszystkich bez odpowiedniego ubioru. Ten stan rzeczy major Józef Rusiecki, dowódca nowo organizowanego drugiego batalionu 22 pułku piechoty, skwitował w słowach: „śmiało rzec mogę, że wójtowie zbierają prawie dziadów zebrzących po drogach i tych przyprowadzają”⁴⁹. Wydaje się, że była to spontaniczna reakcja ziemian na to, iż tracą najlepszą siłę roboczą na wieść o rekrutacji dużych liczb ludzi do pułków piechoty. Ponadto uformował się batalion wolnych strzelców podlaskich (431-osobowy) oraz 1314 dymisjonowanych włączono do szeregów wojskowych. A więc do wojskowych formacji powstańczych (3 grudnia 1830 — 5/6 lutego 1831) wybrano ponad 9 tys. mężczyzn z województwa podlaskiego⁵⁰. W skali krajowej było to dość sporo (10%). W gronie powołanych do wojska było wartościowych 1314 dymisjonowanych; pozostali to głównie gwardziści, którzy stanowili co najmniej 38% poborowych województwa podlaskiego. Ćwiczenia gwardzistów, tj. chłopów oderwanych od ziemi, którzy nie czuli się żołnierzami, odbywały się raz w tygodniu w ciągu dwóch kolejnych dni w grupach po 100 ludzi, a co dwa tygodnie również w ciągu dwóch kolejnych dni dla całego batalionu. Tak więc nie byli oni odpowiednio przygotowani do wojny z racji krótkiego czasu szkolenia, braku odpowiednich instruktorów, broni itp. Przy tym należy wspomnieć, że dymisjonowani oficerowie napoleońscy nie znali regulaminów wielkiego księcia Konstantego, zaś nowo mianowani oficerowie na podstawie patentów oficerskich nie mieli doświadczenia i byli zrażeni bardzo niskim wynagrodzeniem⁵¹.

Pod względem uzbrojenia i umundurowania źle przedstawiał się stan formacji wojskowych tworzonych z ludzi należących do gwardii ruchomej — pułków piechoty (21-ego i 22-ego) i czwartych batalionów (3-ego i 7-ego pułku piechoty); lepiej zaś — dymisjonowanych — w trzecich dywizjonach jazdy i trzecich batalionach piechoty z tej racji, że umundurowanie i uzbrojenie otrzymali z Komisariatu Ubioru Wojska w Warsza-

⁴⁹ WAPL-KWP 66, f. 74, 102—155; do wyjątków należał fakt ucięcia sobie palców u prawej ręki przez czterech poborowych z obwodu białskiego (z gmin: Przesmyki, Łosice i Hołowczyce), byleby nie wejść w szeregi Wojska Polskiego.

⁵⁰ Na organizację podlaskich pułków piechoty i jazdy oraz batalion wolnych strzelców podlaskich (brak danych — ile na pozostałe formacje) ze skarbu państwowego wydano do 23 II — 87 tys. złp (tj. 14,5% wszystkich wydatków poczynionych na podobne oddziały w Królestwie (niemalże 600 tys. złp). AGAD-WC 235 b, passim.

⁵¹ J. Ziółek, *op. cit.*, s. 88—89, 125—132.

wie⁵². Na niespełna 6 tys. par obuwia zakontraktowanego z polecenia Komisji Rządowej Wojny (w tym 3750 par ciężem dla jazdy i 2170 par trzewików dla piechoty) o wartości ponad 50 tys. złp, Komisja Województwa Podlaskiego wysłała ponad tysiąc, tymczasem na początku wojny podlaskie pułki piechoty (podobnie jak z innych województw), przybyłe do Warszawy z polecenia sztabu głównego, były bez obuwia⁵³. Z dostawy kozuchów Żydzi województwa podlaskiego wywiązali się w 77% (w tym w obwodzie siedleckim w 100%, w białskim w 83%, w łukowskim i radzyńskim po 62%), ustępując stopniem wykonania obowiązków Żydom województwa krakowskiego, kaliskiego i lubelskiego, a górując poważnie nad Żydami województwa sandomierskiego⁵⁴. Nie można się dziwić, że dostawa koni ze stu i pięćdziesięciu dymów w województwie podlaskim została wykonana w niespełna 70%, biorąc pod uwagę, że pogłowienie koni wynosiło tu zaledwie 6,7% w skali krajowej; przy tym były one słabej jakości, z wyjątkiem koni obwodu białskiego, może częściowo ze względu na rządową stadninę w Janowie Podlaskim. Stąd też w obwodzie tym dostawa koni została wykonana niemalże w 100%⁵⁵.

Z rozporządzenia dyktatora z 24 grudnia na województwie podlaskim ciążyła powinność dostawy żyta i owsa po 11,3% w skali krajowej, grochu i jęczmienia po 9,9% oraz siana 11,4%⁵⁶. Dostawy te ponoć stanowiły 5,7% zbiorów zbóż w 1829 r. w województwie podlaskim, a 63% nadwyżek zbóż (braki były w sianie). Najwięcej żądano owsa — 71,3%; żyta 23%, jęczmienia 3,8% i grochu 1,9%. Wydaje się, że dostawa do magazynów żywnościowych, co do której nie posiadamy wykazów, nie przebiegała najlepiej z wielu przyczyn — z racji słabych gleb i ogólnego zacofania gospodarczego, jak też i z powodu ogólnego nieurodzaju w 1830 r. Ponadto już w grudniu społeczeństwo województwa podlaskiego złożyło w dobrowolnej ofierze ziemiopłodów na 51 tys. złp i zwierząt hodowlanych na 9 tys. złp⁵⁷. Województwo miało odpowiednie warunki dla dostarczenia żądanych kontyngentem 8,11 ton słoniny lub sadła, ponadto jak największej ilości bydła na mięso, ponieważ dobrze rozwijała się tu hodowla⁵⁸.

Tak więc wkład województwa podlaskiego w powstanie, podobnie jak w innych województwach prowibrzeźnych (zwłaszcza w augustowskim

⁵² MŁ 2484: Wg dowódcy 21 pułku piechoty mjr. Jana Szymanieckiego 14 II brakowało m. in.: spodni, furażerek i sukiennych rękawic (po 2634 komplety), gacek i halsztuków (tj. szerokich krawatów — po 5268), ponadto 1634 kaftany i 2534 pary butów. Dziwi to trochę, albowiem w województwie podlaskim dość sporo wyprawiano skór (10,5% w skali krajowej) i sporo było szewców (12%).

⁵³ WAPL-KWP 78. Zob. J. Warmiński, *Udział Żydów województwa podlaskiego w dostarczaniu obuwia i kozuchów dla wojska polskiego w czasie powstania listopadowego 1830—31 r.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1975, nr 2, s. 41—48; Tenże, *Żydzi*, s. 33—34; Por. W. W. Bednarski, *Organizacja siły...*, s. 50.

⁵⁴ AGAD-WC 460; WAPL-KWP 78.

⁵⁵ AGAD-WC 6, f. 48—53; 32 b, f. 57; 164, f. 3—5, 50—51, 80—83; 231 a, f. 126; 463 II, f. 16—19; 478 b, f. 129—135; AGAD-KRPiS 2784, f. 12; W. Pruski, *Dzieje państwowej stadniny w Janowie Podlaskim 1817—1839*, Poznań 1948, s. 33. Stadnina koni w Janowie w momencie wystąpienia jej na początku stycznia 1831 r. niemalże w całości do Warki i Sieradza liczyła 654 konie. Po upadku powstania powróciła ponownie do Janowa z województwa krakowskiego, dokąd była wysłana po przekroczeniu w lipcu Wisły przez Paskiewicza.

⁵⁶ WAPL-KWP 78, f. 4—10.

⁵⁷ Tamże, zob. przyp. 31.

⁵⁸ AGAD-WC 78, f. 7 i 8; 153 a, f. 14—19; 141 a, f. 46—47.

i lubelskim), ograniczał się nie do całego okresu powstania, lecz do 2-miesięcznego okresu przygotowań do wojny. Mało tego, nagromadzone zapasy żywności w magazynie siedleckim na początku drugiej dekady lutego bez wystrzału padły łupem wroga. Wprawdzie było ich niewiele (500 korców, tj. 0,8% żądanych dostaw zbóż, a nie tak, jak w województwie augustowskim 10 tys. korców), jednakże sam fakt marnotrawstwa, niedbalstwa władz niewątpliwie wpłynął demoralizująco na społeczeństwo⁵⁹.

WOJNA 1831 R.

Nowy rozdział w dziejach województwa podlaskiego rozpoczął się z chwilą wkroczenia nieprzyjaciela 5/6 lutego 1831 r. Naczelne dowództwo polskie, które rozpoczęło wojnę z niewiarą we własne zwycięstwo, pragnąc stoczyć tylko honorową bitwę pod Warszawą, nie brało pod uwagę strategicznego znaczenia województwa podlaskiego. Niemalże bez walki oddało całe to województwo, jak i inne prawobrzeżne (lubelskie i augustowskie), w ręce wroga, poza jedną bitwą — pod Stoczkiem 14 lutego, którego to zwycięstwa nie wykorzystano pod względem strategicznym. Znaczenie omawianego województwa zostało natomiast już na początku wojny wykorzystane przez dowództwo rosyjskie. Ze względu na walory szosy brzeskiej, wybudowanej w latach 1819—1823 nakładem ponad 4 mln złp, jako najkrótszego połączenia Warszawy z Cesarstwem rosyjskim, małe miasteczko Brześć Litewski, znajdujące się u wrót województwa podlaskiego, stało się fortecą, magazynem żywnościowym, składem amunicji i broni. Dowództwo rosyjskie po opanowaniu Siedlec i innych miast natychmiast powołało zgodnie z instrukcją feldmarszałka Dybicza z 26 stycznia 1831 r. nowe władze w miejsce ewakuowanych do Warszawy ponad siedemdziesięciu urzędników (na 526 w województwie)⁶⁰. Wyjątkowo komendantem Siedlec został Rosjanin; był nim płk Puszczyn. Naczelnikiem wojennym województwa podlaskiego został generał rosyjski polskiego pochodzenia Aleksander Pęcherzewski (ur. 1787, zm. 1851), który przybył na miejsce urzędowania 20 lutego 1831 r. Prezydentem Siedlec mianowano Adama Wierzejskiego (1789—1855), dotychczasowego naczelnego kontrolera w KWP. Ponadto powołano nową komisję wojewódzką z prezesem Górskim (prawdopodobnie Antonim, członkiem rady obywatelskiej powiatu węgrowskiego), sekretarzem generalnym Ksawerym Janzkowskim z Chodowa i komisarzami wojewódzkimi: wydziału wojska Antonim Lipnickim, administracji Edwardem Brzezińskim z Cielemenca i skarbu Benedyktem Wołowiczem z Krzymosz. Pęcherzewski powołał też nowych magazynierów: Antoniego Budziszewskiego, dzierżawcę z Sosnowicy, i Józefa Lazarowicza, byłego magazyniera z czasów Księstwa Warszawskiego, a ponadto ekspedytora poczty Brokowskiego, któremu w maju dodano na kontrolerów dwóch junkrów rosyjskich⁶¹. Komisja woje-

⁵⁹ R. O. Spazier, *Historia Powstania Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831*, t. 2, Paryż 1883, s. 20—21.

⁶⁰ B. Wasiutyński, *Administracja lokalna Królestwa Polskiego (1807—1905) wobec samorządu ziemskiego*, Warszawa 1906, s. 79 i 81; WAPL-KWP 43, f. 51; WAPR-RGL I 1149, f. 41—45 (instrukcja Dybicza).

⁶¹ AGAD-WC 549 e, f. 184; WAPL-RGL os. 2070 (Adam Wierzejski, ur. 1789, zm. 1855). Por. T. Menceł, *Działalność władz cywilnych województwa lubelskiego w okresie powstania listopadowego*, „Rocznik Lubelski” t. 5 : 1962, s. 121—122.

wódczka wykonywała czynności komisarza obwodu siedleckiego, „szczególnie czynności co do przychodów skarbowych i potrzeb wojskowych”. Rozpisywała palety na dostarczanie do magazynów siedleckich furazu, żywności, bydła, drewna z lasów dóbr rządowych (Sekuły, Chodowa, Hołubli) itp.

Gen. rosyjski Feza powołał komisję obwodową w Białej na czele z komisarzem Ignacym Kotowskim (1790—1860), dotychczasowym adiunktem obwodowym (zastępujący komisarza Orłowski ukrył się)⁶²; w Radzynie komisarz Jan Kozłowski został usunięty, a jego miejsce zajął również adiunkt, Mikołaj Olendzki. Jego miejsce od 30 czerwca zajął szybko awansujący burmistrz Parysewa Franciszek Lorens, którego 30 marca Pęchezewski przesunął na bardziej popłatny urząd burmistrza Żelechowa (z pensją roczną 1200 złp, a nie 600 złp jak w Parysewie), a 14 kwietnia na zastępcę adiunkta obwodu radzyńskiego⁶³. Przewodnictwo komisji w Łukowie jest nieznanne; wiemy, że dotychczasowy komisarz Stanisław Rymiński i adiunkt dozorca miast Piotr Pleszczyński (1787 — po 2 lipca 1859) byli ewakuowani do Warszawy⁶⁴. W niektórych miastach byłych powiatowych z czasów Księstwa Warszawskiego ograniczono się do powołania komitetów obywatelskich złożonych z właścicieli ziemskich do ściągania kontyngentu nakładanego przez dowódców rosyjskich. Skład komitetów i wybór przewodniczącego zostawiano decyzji mieszkańców, jednakże potrzebna była zgoda na ten wybór dowódcy rosyjskiego. W Węgrowie prezydował były radca obywatelski Stanisław Dunin Sulgostowski. Z Białej Jan Budzyński został wywieziony w głąb Rosji za odmowę przewodnictwa w komitecie⁶⁵. Dowództwo rosyjskie nie mianowało oddanych sobie burmistrzów. Na dziesięciu burmistrzów, którzy opuścili teren urzędowania i udali się do Warszawy, mamy tylko jeden wypadek (oprócz Żelechowa, gdzie krótko był Lorens) nominacji burmistrza: w Łukowie w miejsce Jana Kobra został zatwierdzony przez gen. Geismara na prośbę kilku Żydów i chrześcijan Jan Roszkiewicz⁶⁶.

Dowódcy rosyjscy znaleźli w społeczeństwie województwa podlaskiego innego jeszcze rodzaju współpracowników — szpiegów. Posiadamy informacje o trzynastu takich osobach, rekrutujących się głównie z ludzi ubogich⁶⁷.

Przebieg toczącej się wojny skłonił dowództwo rosyjskie do zakładania magazynów żywnościowych głównie na terenie województwa podlaskiego. Na 5 magazynów założonych w Królestwie 3 były na terenie województwa podlaskiego: w Siedlcach (13 marca — 13 maja), w Międzyrzeczu (13 marca — 27 czerwca) i w Kocku (27 marca — 8 maja). Zapasy w nich były bardzo duże⁶⁸. Mieszkańcy województwa podlaskiego zapeł-

⁶² WAPL-RGL os. 905 (Ignacy Kotowski, 1790—1860, od 1836 komisarzem obwodu białskiego).

⁶³ - WAPL-RGL os. 1086 (Lorens, ur. 1783).

⁶⁴ Mamy informacje, że dowództwo rosyjskie powołało nową komisję obwodową w Łukowie („Kurier Warszawski”, 16 II 1831, s. 241). Zob. WAPL-NPŁ 250 i 267.

⁶⁵ AGAD-WC 286, f. 3—8.

⁶⁶ WAPL-RGL os. 796, 1193 i 1981; 834 (Kober).

⁶⁷ AGAD-WC 268, passim.

⁶⁸ AGAD-WC 737, f. 183—200. Największe zapasy były: w województwie podlaskim 27 IV — 10,2% mąki całych zapasów tego artykułu w magazynach armii rosyjskiej (w tym 6,4% w Siedlcach) i furazu — 8,5% (w Siedlcach 7,5%), sucharów 13 V — 20,6% (w Siedlcach 7,5%) i krup 13 V — 17,2% (w Siedlcach 8,6%) oraz duże ilości wina.

niali magazyny żywnościowe swoimi produktami, zaspokajali bieżące potrzeby wojsk rosyjskich i zakwaterowywali wojsko rosyjskie w swoich mieszkaniach. W Siedlcach i okolicy mieściły się największe lazarety (Iganie, Żuków, Strzała, Stok, Pruszyń), w których było ok. 60 tys. Rosjan, składnica amunicji i broni (w folwarku siedleckim), a ponadto główny punkt żborny jeńców (w siedleckim gmachu sądowym), którzy byli bezpośrednio stąd odsyłani do Cesarstwa rosyjskiego. Oprócz tego zasługują na uwagę jeszcze Węgrów i Żelechów, gdzie znajdowały się lazarety rosyjskie, ponadto w Białej w obecnym Liceum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego był lazaret, gdzie przebywało ok. 3 tys. chorych i rannych Rosjan. Wiadomo, że pracował w nim lekarz wolno praktykujący, Adam Kuciewicz, późniejszy lekarz obwodowy⁶⁹.

Konieczność przeprowadzenia się przez Wisłę na północ od Warszawy w drugim okresie wojny (nastąpiło to w lipcu) pociągnęła za sobą likwidację wszystkich magazynów na terenie województwa podlaskiego, z obawy, by nie wpadły w ręce Polaków, co mogło nastąpić w czasie wiosennej kampanii siedleckiej, gdyby naczelny dowódca wojsk polskich gen. Jan Skrzynecki tego chciał. Ponadto Paskiewicz dostawy dla wojska oparł o Prusy. Dybicz z głównymi siłami po opuszczeniu województwa podlaskiego zostawił jedynie wydzielone grupy z zadaniem unikania bitew, i ograniczenia się jedynie do patrolowania terenu.

W miarę przedłużania się wojny zapasy polskie zmniejszały się poważnie. Toteż dowództwo polskie starało się wykorzystać zalety województwa podlaskiego poprzez całkowite zniszczenie wydzielonych sił rosyjskich i uwolnienie od nieprzyjaciela terenu, z którego można byłoby zasilić skarb oraz magazyny żywnościowe w Warszawie. Z winy naczelnego dowództwa nie udało się zrealizować tego zadania, chociaż były ku temu sprzyjające okoliczności w trzech wyprawach generałów: Antoniego Jankowskiego w czerwcu, Wojciecha Chrzanowskiego w lipcu i Hieronima Ramoriny w sierpniu—wrześniu. Liczebność polskich grup wydzielonych przewyższała siły wroga⁷⁰. Możliwość zapełnienia magazynów z terenów dalej leżących od Warszawy, gdzie były jeszcze zapasy u mieszkańców mniej zniszczonych obszarów (obwodu białskiego i radzyńskiego) została zaprzepaszczone. Odnośnie terenów bliższych, poważnie zniszczonych, była to już spóźniona decyzja. Z tych też względów urzędnicy podlascy powracający z Warszawy wnieśli niewspółmiernie wiele wysiłku w początkowym okresie urzędowania na nowo wyzwolonych terenach (w lipcu — sierpniu)⁷¹.

Spółczesność województwa podlaskiego (szczególnie włościanie) z rezerwą odnosiło się do wojska rosyjskiego wkraczającego na teren województwa. Przyczyną były nie zrealizowane nadzieje związane z powstaniem, a także obawy przed ewentualnymi represjami ze strony znacznie silniejszego przecież nieprzyjaciela. Ponadto świeże jeszcze były wspo-

⁶⁹ AGAD-WC 549 e, f. 187; WAPL-KWP 48, f. 1—2; WAPL-RGL os. 982; BCz 3940, f. 91; B. Kórn. 1550, f. 44, 84; BN-BOZ 1812, t. 1, f. 70—72; R. Orłowski, J. R. Szaflik, *op. cit.*, s. 102; L. Sapięha, *Wspomnienia (z lat 1803 do 1863)*, Lwów (ok.) 1913, s. 133; L. Szanięcki, *Dziennik*, Warszawa 1904, s. 313; AWP III A 22; List matki Aleksandry do syna, o Honorata Koźmińskiego, z 20 IX 1882 r. (o powstaniu listopadowym w Białej).

⁷⁰ W. Tokarz, *Wojna...*; Tenże, *Wyprawa...*; W. Bortnowski, *2 Korpus...*

⁷¹ AGAD-WC 486 a, 539 a, 539 b; WAPL-KWP 54, f. 3—6; B. Oss. 5425, f. 381—382.

mnienia o klęsce Napoleona. Dość długie przebywanie na tym terenie olbrzymiej liczby wojska nieprzyjacielskiego (np. 12—24 kwietnia przebywało ok. 65 tys. wojsk rosyjskich, w tym 30,5 tys. w samych Siedlcach), a wraz z tym jego bezprawie spowodowało, że społeczeństwo województwa (oprócz tych, którzy utrzymywali przyjazne stosunki z nieprzyjacielem) po wkroczeniu wojsk polskich nawiązywało z nim współpracę. Różne były formy tej współpracy: udzielanie informacji o nieprzyjacielem — jego ruchach, sile wojsk, dyslokacji, rozbieranie i stawianie mostów, czynny udział w chwytności maruderów, dostarczanie podwód, żywności, kwater itp. Niepowodzenia wypraw wydzielonych grup polskich, mimo ich przewagi liczebnej nad nieprzyjacielem, już od połowy lipca ostudziły zapał społeczeństwa. Obawiano się represji ze strony wojsk carskich, a szczególnie snujących się patroli rosyjskich, które miały ludzi sobie przychylnych w gronie mieszkańców województwa. Szczególnie obawiała się tego ta część społeczeństwa, która posiadała jeszcze jakie zapasy⁷².

Z mniejszości narodowościowych najbardziej zaangażowali się w powstanie Tatarzy wyznania mahometańskiego ze wsi Studzianka; służyli oni chętnie w pułku krakusów jazdy podlaskiej⁷³. Nie napotkano przykładów żywszej współpracy unitów, prawosławnych czy kolonistów niemieckich z wojskiem polskim. Nie spełniły się też obawy sprzed wojny o możliwości współpracy Rusinów z Rosjanami. Żydzi w trosce o zarobek oddawali swe usługi obu stronom, lecz przede wszystkim tej, która w danej chwili zdawała się być silniejsza — najczęściej stronie rosyjskiej⁷⁴.

Z formacji podlaskich w działaniach militarnych zasłużyli się szczególnie dawni dymisjonowani w trzecim batalionie siódmego pułku piechoty. Wstąpili się oni szczególnie w bitwie pod Grochowem o Olszynkę (25 lutego) i Rajgrodem (29 maja). 13 lipca zostali internowani w Prusach, dzieląc losy korpusu gen. Antoniego Giełguda⁷⁵. Jeszcze szybciej zostali wyeliminowani z wojny również bardzo dobrze zapowiadający się (walki 14 lutego pod Stoczkiem, 19 kwietnia pod Boremlem) dawni dymisjonowani jeźdźcy, a wówczas służący w trzecich dywizjonach jazdy, bo

⁷² AGAD-WC 85, 262, 486 a, 539 a—b, 549 b, 549 c, 549 e, 550, 551 a; AGAD-KRSW 7927, f. 12—14; B. Kórn. 1550; WAPL-KWP 54; WAPS-AN nr 23, Szczepański, 24, f. 7; BCz 3235, t. 2, f. 359—362; ABpS 528, 486; B. Pałowski, *op. cit.*, t. 1—4; K. Łukasiewicz, *Wspomnienia starego lekarza w czasach powstania listopadowego (1825—1835)*, Zamość 1937, s. 49; L. Sapieha, *op. cit.*, s. 148; „Polak Sumieniny” 18 i 19 II 1831; „Merkury” 18 III 1831; „Kurier Warszawski” 12 IV 1831; „Kurier Polski” 25 VII 1831; „Dziennik Powszechny Krajowy” 13 VIII 1831.

⁷³ MŁ 2490: Z rodziny Bielaków 4 osoby były w Wojsku Polskim.

⁷⁴ AGAD-WC 549 e, f. 193—194; „Kurier Warszawski” nr 173, 28 VI 1831; I. Schiper, *Żydzi Królestwa Polskiego w dobie powstania listopadowego*, Warszawa 1932, s. 204. Typowym przykładem dwulicowości Żydów, do czego zmuszała ich sytuacja, był handlarz zbożem, Piotrowski. Z Warszawy przywoził pisma publiczne Rosjanom do Siedlec, a Polakom siedleckim „najpomyślniejsze nowiny”.

⁷⁵ Cały 7 pułk (wraz z trzecim batalionem) wchodził w skład korpusu Zymirskiego: 12—13 II stawił opór na linii Liwca, 17 II walczył pod Dobrem, 18 II pod Janówkiem, 25 II o Olszynkę Grochowską; po śmierci Zymirskiego (26 II) pułk wszedł do dywizji Giełguda i walczył pod Rajgrodem (29 V), pod Wilnem (19 VI). Pułk liczący ok. 2,5 tys. ludzi od 18 do 25 II stracił 50% ludzi, w tym aż ponad 2/3, w bitwie pod Grochowem o Olszynkę. B. KUL-Z. Pr. 57, 61; B. UW-P. Kr. 21, BCz 3235, 3937; B. Kórn. 1548; AGAD-WC 262; B. Pałowski, *op. cit.*, t. I, II, IV; R. O. Spazier, *op. cit.*, t. 3; E. Callier, *Bitwy i potyczki stoczone przez wojsko polskie w roku 1831*, Poznań 1887.

wraz z wkroczeniem gen. Józefa Dwernickiego do Austrii, 2 maja, zostali internowani (wielu powróciło do Królestwa)⁷⁶. Z innych jednostek wojskowych na szczególną uwagę zasługiwał bardzo ruchliwy ponad 400-osobowy batalion wolnych strzelców podlaskich ppłk. Michała Kuszla, który brał udział w wielu bitwach i potyczkach⁷⁷. Niechlubnie spisał się w wojnie 1831 r. znany z odwagi w okresie wojen napoleońskich i energicznej działalności w pierwszych dniach powstania naczelnik pospolitego ruszenia — płk Antoni Kuszel. 7 maja pułk jazdy podlaskiej został rozwiązany przez sztab główny, a Kuszel pod koniec wojny został wydalony z niekompletnego pułku, przywróconego mu jeszcze w maju na usilną prośbę. Z działań zbrojnych, w których pułk brał udział, zasługuje na uwagę bitwa pod Kuflewem (25 kwietnia)⁷⁸. Czwarte bataliony przebywające w twierdzy zamojskiej od 1 lutego przez cały okres wojny do kapitulacji

⁷⁶ Dywizjony podlaskie 1 pułku strzelców konnych ppłk. Karola Chmielewskiego i 4 pułku strzelców konnych kpt. Andrzeja Czerkawskiego podzieliły losy nowo utworzonego w Mniszewie korpusu Dwernickiego, biorąc udział w ważnych bitwach, w tym m. in. 14 II pod Stoczkiem Łukowskim, 19 IV pod Boremlem. B. Pawłowski, *op. cit.*, t. 1, 4.

⁷⁷ Strzelcy ppłk. Michała Kuszla rozkazem naczelnego wodza z 3 II byli przeznaczeni do prowadzenia „małej wojny” w okolicach Włodawy, ale już na początku wojny przyłączyli się do korpusu Żymirskiego i dzielnie walczyli 19/20 II pod Grochowem, 21 II na polach gołławskich i Saskiej Kępie; 11 IV pod Węgrowem (już w marcu byli w korpusie rezerwowym Paca); 21 IV pod Młynkami, 30 IV pod Baranią Budą (w korpusie Umińskiego); 18 V pod Kleczkowem; w czasie wyprawy na gwardię pod Kołomyją; 26 V pod Ostrołęką (w dywizji Rybińskiego); w pierwszej połowie lipca brali udział w walce z Gołwinem; w drodze na Litwę na czele z Samuelem Różyckim opanowali Drohiczyn, Siemiatycze (23 VII); w „małej wojnie” w południowych województwach Królestwa dzielnie walczyli pod Iłżą (9 VIII), Chodczą Górną (10 IX), Wołą Siennicką (11 IX), Łagowem (12 IX) i wkroczyli do Galicji. W gronie walczących na szczególną uwagę zasługiwał Ośniałowski, kilkakrotnie odznaczony za bohaterstwo w walkach. B. KUL-Z. Pr. 57, 61; BCz 3235, 3513, 3939; AGAD-WC 262; B. UW-P. Kr. 32; B. Pawłowski, *op. cit.*, t. 1—4; R. O. Spazier, *op. cit.*, t. 3; J. N. Niemojowski, *Wspomnienia*, Warszawa 1925; S. Różycki, *Zdanie sprawy narodowi z czynności w roku 1831*, Bourges 1831; I. Prądyński, *Pamiętniki*, t. 4, Kraków 1909; „Kurier Warszawski” 23 II 1831, 11 III 1831, 14 V 1831, 15 V 1831; „Kurier Polski” 23 II 1831.

⁷⁸ Pułk jazdy podlaskiej od 10 II patrolował teren w okolicach Mińska i Kałuszyna, 15 II gen. Żymirski oddelegował go na prośbę Kuszla do prowadzenia wojny partyzanckiej, od 26 II znowu patrolował teren w okolicach Mniszewa i Góry; 26 IV walczył pod Kuflewem, stanowiąc przednią straż prawego skrzydła gen. Dembińskiego. Pod koniec kwietnia zaznaczyła się w pułku „niezdrowa atmosfera”, zakończona jego rozwiązaniem ok. 7 V. Trzy szwadrony przywróconego w części pułku Kuszlowi od 15 VII brały udział w tzw. małej wojnie w województwie krakowskim i sandomierskim, walcząc pod sztandarami generałów Wincentego Leona Szeptyckiego, a później Samuela Różyckiego. Niestety, niedbalstwo Kuszla w bitwie 16 VIII w Przysusze, a później pod Borowem, zniechęciło doń podwładnych. Następca Kuszla ppłk Chmielewski nie spisał się również w bitwie pod Ciepeliowem. Wkroczyli do Krakowa. B. KUL-Z. Pr. 57, 61; BCz 3235, 3935, 5300; MŁ 2484, 2491; WAPŁ-Z. Tarcz. 212, 213 a, 214; AGAD-WC 262, 240, 551; B. Kórn. 1548; B. Pawłowski, *op. cit.*, t. 1, 2; J. N. Niemojowski, *op. cit.*; Barzykowski, *Historia* t. 1—3, 5; J. Prądyński, *op. cit.*, t. 4; S. Różycki, *op. cit.*; H. Dembiński, *Pamiętniki o powstaniu w Polsce w 1830—31*, t. 1, Kraków 1875; K. Kołaczkowski, *Wspomnienia*, ks. 4, Kraków 1901; J. Lewiński, *Pamiętniki z roku 1831*, Poznań 1895; „Kurier Warszawski” 20 III 1831; *Polski Słownik Biograficzny* (A. Kuszel); Por. W. W. Bednarski, *Organizacja siły...*, s. 60 (informacje do wszystkich formacji podlaskich w okresie wojny).

22 października nie odegrały — jak się wydaje — poważniejszej roli⁷⁹. Znacznie większa rola przypadła podlaskim pułkom piechoty na froncie⁸⁰.

W czasie wojny od 7 lutego do 10 października 1831 r. nie było poboru podatków w województwie podlaskim. Służba skarbowa pozostawała bezczynna. Oficjaliści komór celnych opuścili miejsca swego urzędowania, a straż graniczna uległa całkowitemu rozprężeniu. W dniach 16 czerwca — 31 lipca, kiedy już główna armia rosyjska nie stacjonowała w województwie podlaskim, z tego terenu wpłynęło do Kasy Generalnej w Warszawie 5525 złp 16 gr na 6 064 314 złp 9 gr otrzymanych z całego Królestwa⁸¹. Udział omawianego województwa od wkroczenia wojsk rosyjskich na jego teren do końca wojny w finansowaniu wojsk powstańczych był nieznaczący, w porównaniu z okresem poprzedzającym działania militarne. Nie oznacza to, że społeczeństwo podlaskie nie poniosło żadnych strat. Wręcz przeciwnie. Poniosło bardzo duże straty na skutek rabunkowej polityki wroga, który znajdując się niekiedy w bardzo ciężkiej sytuacji bytowej (brak żywności i paszy w okresie zimy), z konieczności zmuszony był dokonywać rekwizycji i rabunku, nawet wbrew instrukcji Dybicza dla armii rosyjskiej o zachowaniu się w kraju zajęтым.

PO UPADKU POWSTANIA

Po upadku powstania w województwie podlaskim przywrócono administrację z obsadą personalną sprzed wybuchu powstania, oczywiście z pewnymi zmianami. Pozostał z okresu wojny urząd naczelnika wojennego województwa podlaskiego, z tym że naczelnikiem został mianowany gen. Nikołaj baron Korff na miejsce Pęcherzewskiego, który w październiku awansował na komendanta Warszawy. Prezesem KWP został przedpow-

⁷⁹ B. KUL-Z. Pr. 57; R. O. Spazier, *op. cit.*, t. 3; J. Prądzyński, *op. cit.*, t. 4.

⁸⁰ W lutym Klickiemu nie udało się zorganizować z pułków podlaskich pułku kosynierów ze względu na słabe kosy i małą ich liczbę. 22 pułk piechoty liniowej wszedł do korpusu okserwacyjnego gen. Paca i działał w okolicach Grójca i Góry Kalwarii. Wydzielone oddziały dokonały wypadów na nieprzyjaciela (do wsi Borowa 30 IV, do Karczmy Czerwonej i Paprotni 17 V — przywoząc łupy). W czerwcu pułk brał udział w wyprawie łsobyckiej w grupie gen. Ramoriny. Na początku lipca wchodził w skład korpusu gen. Chrzanowskiego. W lipcu—sierpniu brał udział w tzw. małej wojnie w południowych województwach Królestwa. Wówczas dał się zwieść nieprzyjacielowi, który pod Kazimierzem czynił jedynie demonstrację, że chce się przeprawiać przez Wisłę (przeprawił się faktycznie pod Józefowem). Pułk brał udział w bitwie pod Iłżą 9 VIII, pod Gniewoszowem, później poniósł poważne straty. Podobny los spotkał go również pod Pińczowem (24 IX), resztki pułku wkroczyły do Galicji. 21 pułk od 30 III wchodził w skład garnizonu Warszawy; w połowie maja został wysłany do twierdzy zamojskiej; w drodze zatrzymał się przy gen. Dziekońskim w okolicach Koziemiec i Sieciechowa, później Gniewoszowa. Na początku czerwca powrócił do Warszawy. W czasie wyprawy łsobyckiej wchodził w skład grupy osłonowej gen. Ambrożego Skarżyńskiego; w lipcu był w korpusie gen. Chrzanowskiego; w sierpniu-wrześniu — w korpusie gen. Ramoriny. Brał udział w bitwie pod Międzyrzecem i Rogoźnicą 29 VIII. Podzielił losy korpusu Ramoriny, przekraczając granicę austriacką. B. KUL-Z. Pr. 57, 61; AGAD-WC 74, 465, 466; WAPŁ-Z. Tarcz. 212; B. UW-P. Kr. 21, 19 III, 22, 29; BCz 3939; B. Kórn. 1543, 1545, 1557; W. Tokarz, *Wojna...*; J. Prądzyński, *op. cit.*, t. 4; Barzykowski, *op. cit.*, t. 4; S. Różycki, *op. cit.*; M. Budzyński, *Wspomnienia z mojego życia*, t. 1, Poznań 1880; B. Pawłowski, *op. cit.*, t. 2—4; „Dziennik Powszechny Krajowy” 25 IV i 2 VIII 1831.

⁸¹ AGAD-KRSW 6978, f. 82.

stańczy prezes Starnalski, który w czasie wojny był trzymany pod obserwacją w Rawie. Funkcję komisarza obwodu siedleckiego w miejsce Lechowicza (w czasie wojny trzymany pod obserwacją w Łęczycy), który awansował na prezesa Komisji Województwa Sandomierskiego, objął inżynier wojewódzki i tymczasowy prezydent Siedlec (powstańczy) — Antoni Hincz (1794 — po 7 listopada 1861). Był on jednym z tych, którzy na początku wojny opuścili miejsce urzędowania przed nieprzyjacielem. Po powstaniu zaskarbił sobie względy rządu i okazał się gorliwym służbistą. Funkcję komisarza obwodu radzyńskiego objął były prorosyjski prezydent Siedlec Adam Wierzejski, a funkcję adiunkta (po usunięciu Olendzkim) Franciszek Lorens. W Białej został przywrócony Borejsza, przebywający w czasie wojny pod obserwacją w Warce. W Łukowie komisja obwodowa pozostała w identycznym składzie, jak przed wybuchem powstania⁸². Z dziesięciu burmistrzów, którzy w czasie wojny byli poza miejscem urzędowania, tylko jeden (Józef Ilczewski) po upadku powstania nie został burmistrzem, ale to z własnej winy, ponieważ nie zgłosił się w oznaczonym terminie do Bobrownik. Nawet Mikołaj Dembiński, który w określonym terminie (do 15 listopada) powrócił na swój urząd burmistrza w Żelechowie, pozostawał na tym stanowisku aż do śmierci (1841). A przecież na początku wojny, w lutym, wyjechał przed nieprzyjacielem do Warszawy. Jego urząd przez pół miesiąca (w kwietniu) sprawował Franciszek Lorens. W lecie Dembiński powrócił na ten teren i przypuszczalnie usiłował zorganizować pospolite ruszenie. Za tę swą działalność był poszukiwany przez nieprzyjaciela, a jego dobra ruchome skonfiskowano⁸³.

Władze rosyjskie konsekwentnie zmierzały do całkowitego podporządkowania Królestwa Rosji. Aczkolwiek urzędy wojewódzkie i obwodowe (później gubernialne i powiatowe) pozostawały w rękach Polaków, jednak dodani im wojenni naczelnicy województw (później i powiatów) oraz komendanci żandarmerii wraz z policją tajną faktycznie sprawowali rządy.

Zniszczony kraj musiał zapłacić kontrybucję w wysokości 2,5 mln rbs i utrzymać przez 2 lata stutysięczną armię okupacyjną. Kosztowało to Królestwo ponad 19 mln rbs (nie wiemy, ile w województwie podlaskim). Na 165 magazynów żywnościowych założonych w Królestwie, do których mieszkańcy musieli dostarczać ziemiopłody, 18 było w województwie podlaskim⁸⁴. Na ponad 26 tys. Polaków wcielonych do wojska rosyjskiego ponad 2 tys. było z województwa podlaskiego⁸⁵.

⁸² AGAD-WC 486 b, f. 365; 221 b, f. 1—5; AGAD-KRPiS 2653, f. 44; 2619, 2426; WAPL-RGL os. 635, 2070, 1086, 139; „Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego” nr 1, 25 IX 1831, s. 1—2.

⁸³ W WAPL-RGL os. znajdują się akta służby następujących burmistrzów: Józefa Kawki (Włodawa, 796), Franciszka Kierglewicza (Łomazy, 805), Jana Kobra (Łuków, 834), Michała Szulakiewicza (Maciejowice, 1912), Hiacenta Tełatyckiego (Piszczac, 1944), Konstantego Trzaski (Drohiczyń, 1981), Józefa Wolińskiego (Kodeń, 2152), Wincentego Tchórzewskiego (Konstantynów, 1941), Franciszka Kozłowskiego (Miedzna, 921), Franciszka Lorensa (Parysew, 1086), Mikołaja Dembińskiego (Żelechów, 358), Stefana Paclawskiego (Kock, 1396, sama obwołuta; RGP 97 a).

⁸⁴ AGAD-KRSW 6979, f. 279—280; WAPR-RGL I 1149, f. 329—336; „Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego” nr 1, 26 IX 1831, s. 2—3; nr 12, 15 XII 1831; Zob. A. Barszczewska, *op. cit.*, s. 166.

⁸⁵ AGAD-KRSW 6979, *passim*; Por. E. Kozłowski, *Służba Polaków w szeregach armii rosyjskiej (1832—1862)*, W: *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, t. 6, Warszawa 1974, s. 116; Zob. WAPL-NPŁ 252, 254, 255.

Wobec uczestników powstania zastosowano represje, posypały się konfiskaty na rzecz generalicji rosyjskiej za stłumienie powstania, tzw. donacje z dóbr narodowych Królestwa. W województwie podlaskim zostały objęte konfiskatą kapitały i dobra ziemskie na ogólną wartość 344 648 złp. Najbardziej został nimi dotknięty obwód bialski (81,9%), w znacznie mniejszym stopniu łukowski (10%), siedlecki (6,6%) i radzyński (1,5%). Największe straty poniósł Adam książę Czartoryski (69,6% wartości wszystkich konfiskat tego województwa). Mimo to na tle konfiskat całego Królestwa województwo podlaskie w niewielkim stopniu doświadczyło strat⁸⁶. Na 133 donacje nadane w Królestwie po powstaniu tylko 15 było na Podlasiu⁸⁷.

Straty województwa podlaskiego w porównaniu ze stanem z końca 1829 r. były następujące: w mieszkańcach 8,5% (przeciętna krajowa 8%; w obwodzie siedleckim 16,3%), w pogłowie zwierząt hodowlanych 38,5% (w tym 45,3% bydło); w zbiorach ziemiopłodów 45,9% (pokrywały w 70,2% zapotrzebowanie mieszkańców)⁸⁸. W 1832 r. w porównaniu z 1829 r. spadła roczna produkcja: tkanin o 68,3%, wyprawy skór o 32,2%, trunków o 34,8%, oraz liczba zakładów przemysłowych o 24,4%⁸⁹. 10% ogólnego ubytku zabudowań to były rozebrane, a następnie spalone przez wojsko rosyjskie budynki w celu ogrzania się lub przygotowania żywności. Po upadku powstania Dyrekcja Generalna Towarzystwa Ogniewego wypłaciła poszkodowanym 443 874 złp, w tym 134 tys. dla mieszkańców miast (resztę dla mieszkańców wsi)⁹⁰. Straty funduszów kas miejskich województwa podlaskiego w 1831 r. wyniosły 62 843 złp, w tym 36% w majątku, a 64% w dochodach. Największe były w obwodzie siedleckim i wyniosły 62,6% strat kas miejskich całego województwa; straty Siedlec wyniosły aż 56,9% w skali wojewódzkiej⁹¹. Biorąc pod uwagę zniszczone zabudowania, inwentarz żywy i ruchomości, samowolne zabory bez pokwitowania i inne straty z powodu bitew, przemarszów i obozowania wojska ogółem straty w województwie podlaskim wyniosły wg wykazów ponad 15 824 300 złp (na ok. 100 mln złp w Królestwie). Największe były w obwodzie siedleckim — 6,5 mln złp (41,4%) i łukowskim — 5,2 mln złp (37,5%), znacznie

⁸⁶ WAPR-RGL III 65, 76—78, 80, 82, 118, 119, 124, 134, 136, 195, 196, 201, 208, 211, 226; WAPR-KRPiS I 1252; WAPR-KRPiS V 11, J. Kaczkowski, *Konfiskaty...*

⁸⁷ J. Kaczkowski, *Donacje...*; Zob. WAPR-RGL III 7, 30, 151.

⁸⁸ WAPL-KWP 43, *passim*. Pod koniec 1831 r. w województwie podlaskim było o 29 520 mieszkańców mniej w stosunku do stanu z końca 1829 r., w tym w obwodach — siedleckim o 9791, łukowskim o 7277, radzyńskim o 7787 i bialskim o 4665 osób. Zwierząt ubyto w województwie: 9061 koni, 77 130 bydła, 84 859 owiec i 28 606 sztuk trzody chlewnej. Zapasy ziemiopłodów pokrywały zapotrzebowanie mieszkańców obwodu radzyńskiego w 99,3%, bialskiego w 71%, siedleckiego w 70,7% i łukowskiego tylko w 57,6%. Zapasy poszczególnych ziemiopłodów pokrywały zapotrzebowanie w następującym odsetku: pszenica w 147,7%, żyto w 92,3%, ziemniaki w 67,1%, owies w 63,8%, jęczmień w 62,3%, proso w 55,7%, groch w 52,9% i gryka w 43%. Ziemiopłody — wg wykazów — posiadali: właściciele ziemscy — 40% wszystkich zapasów na ordynarię parobków, zapomogi dla włościan i na rynek, proboszczowie 3%, mieszczanie 7% i włościanie 50%.

⁸⁹ WAPL-KWP 43, *passim*. Liczba zakładów przemysłowych w miastach zmniejszyła się o 25,4% (ubyło 29), w tym najwięcej w obwodzie siedleckim o 41,9% (z 43 do 25).

⁹⁰ AGAD-DGTO 65 a—c; WAPL-KWP 43: zniszczeniu uległo 4,6% zabudowań, w tym mieszkalnych 1075, gospodarskich 6188 i fabrycznych 51.

⁹¹ AGAD-KRSW 6979, f. 301—307.

mniej w radzyńskim — 1,9 mln (12%) i bialskim — niecałe 1,5 mln (9%)⁹².

Z pięciomilionowego budżetu przeznaczanego na bezprocentowe pożyczki 6-letnie dla mieszkańców Królestwa (pomijając 200 tys. złp bezwrotnej zapomogi dla Żydów) wypłacono mieszkańcom województwa podlaskiego około 600 tys. złp⁹³. Dysponujemy imiennymi wykazami właścicieli lub dzierżawców poszczególnych dóbr, którym udzielono pożyczek na sumę 554 042 złp, w tym 69,7% dla mieszkańców dóbr rządowych, a 34,3% dóbr prywatnych⁹⁴.

ZAKOŃCZENIE

W trakcie pisania pracy natrafiono na szereg trudności spowodowanych brakiem materiałów do niektórych problemów. Brak jest wykazów statystycznych za rok 1830 (mamy jedynie za 1829). Wydaje się, że niektóre dokumenty przez władze wojewódzkie nie zostały sporządzone, mimo nawet odgórnych poleceń, np. wykazy stanu straży bezpieczeństwa w powiatach (KRSW w styczniu nie posiadała ich jedynie z województwa podlaskiego); podobnie istnieją luki w wykazach sporządzonych przez intendurę generalną odnośnie zapasów żywności i paszy będących w magazynach województwa podlaskiego. Do niektórych materiałów, które istniały na pewno, nie udało się dotrzeć. Być może uległy zniszczeniu lub są trudne do uchwycenia w ogromnej ilości materiałów znajdujących się w archiwach. Nie natrafiliśmy na przykład na prowadzoną dokumentację z działalności prorosyjskiej komisji wojewódzkiej i obwodowych oraz ziemian wybranych przez szlachtę na polecenie wojskowych dowódców rosyjskich do rozkładu i ściągania kontyngentu dla najeźdźcy. Nie dotarliśmy do globalnych wykazów dochodów i wydatków województwa z lat 1827—1829, niemożliwe było uchwycenie świadczeń ponoszonych przez mieszkańców na rzecz powstańców i osobno na rzecz wojska rosyjskiego, a poza tym strat poniesionych z powodu różnych wypadków losowych (np. epidemii cholery, pomorów bydła). W wielu wypadkach zawodna okazała się stosowana ówczesnie metoda obliczania strat materialnych spowodowanych wojną polegająca na odejmowaniu od stanu z końca 1829 r. stanu z końca 1831 r. Stan województwa zapewne dość znacznie zmienił się w ciągu 11 miesięcy (od ostatniego spisu aż do wybuchu powstania). Na przykład 16 sierpnia 1830 r. pożar w Białej pochłonął $\frac{1}{3}$ zabudowań mieszkalnych.

Mimo wymienionych wyżej braków można pokusić się o wnioski końcowe.

⁹² WAPL-KWP 43, f. 153—154. Zob. też AGAD-KRSW 6976, 6978 a, 7088. Straty Królestwa wg wykazów wyniosły ponad 73 mln złp, bez uwzględnienia strat województwa mazowieckiego i wsi województwa augustowskiego.

⁹³ Zob. AGAD-RS II 484 a, f. 331 (w województwie podlaskim straty szacowano na 534 842 złp 17 gr). WAPR-RGL I 1164.

⁹⁴ WAPR-RGL I 1164. Największe pożyczki otrzymali właściciele dóbr rządowych: Ryk — 36 tys. złp (w zaokrągleniu), Siedlec 28,2 tys., Prawdy 16,6 tys.; prywatnych zaś: Podlodowa 17,2 tys. złp (właściciel Leopold Rojewski), Suche 15,6 tys. (Cecylia Dobiecka), Kozłowa 12,2 tys. (Leopold Eysmont) itd. Ponadto dodatkowo przyznano 50 tys. złp zapomogi dla mieszczan siedleckich: 12 tys. złp Tomaszowi Budziszewskiemu, 6 tys. złp Fryderykowi Augsteinowi, 4 tys. złp Michałowi Byszewskiemu itp.

Uwzględniając ogólne zacofanie gospodarcze województwa podlaskiego i małą liczbę ludności, jego udział materialny w powstaniu w ograniczonym okresie (2-miesięcznym) był — jak się wydaje — nieco lepszy od przeciętnej krajowej. W czasie przebywania nieprzyjaciela na Podlasiu straty materialne mieszkańców województwa były znacznie wyższe od poprzednich świadczeń na rzecz powstania. Z tego też względu w skali krajowej wkład materialny województwa podlaskiego do powstania był niższy od przeciętnej krajowej, mimo że województwo to należało do najbardziej zniszczonych. Straty te nie mogą przesłaniać istotnego celu powstania, jakim była walka narodu polskiego o niepodległość.

Biorąc pod uwagę zasoby archiwalne, chciałbym zasugerować, by dalsze badania nad problematyką Podlasia poszły w następującym kierunku:

a) opracowywania dziejów miast i miasteczek, które w pełni zasługują na monografię;

b) dokonania obliczeń — ilu mieszkańców województwa podlaskiego w okresie powstania dostało się do niewoli, zostało zabitych, zmarło na różne epidemie (a szczególnie cholere), a ilu emigrowało. Sprawa ta wymaga sporządzenia pracochłonnych kartotek personalnych w trakcie badania szeregu źródeł emigracyjnych, w archiwach ZSRR, jak i niekompletnych miejscowych ksiąg parafialnych;

c) zbadania na podstawie materiałów archiwalnych, na ile wiarygodne są informacje pamiętnikarzy rosyjskich o tym, że po upadku powstania ziemiaństwo podlaskie ignorowało przebywających wśród nich oficerów rosyjskich, a przy tym zbadania, w jakim stopniu zmieniła się mentalność poszczególnych grup społecznych Podlasia po upadku powstania⁹⁵;

d) gruntownego przeanalizowania roli posłów i deputowanych województwa podlaskiego w Sejmie 1830/31 r.

⁹⁵ A. L. Zeland, *Wospominanija o polskom wosstaniiji w wojnie 1830—1831 goda*, „Russkaja Starina” 23(1892), ks. 9, s. 508.